

Wojciech Góralski

"El Error que determina la voluntad :
Can. 1099 del CJC de 1983", Piotr
Majer, Pamplona 1997 : [recenzja]

Ius Matrimoniale 2 (8), 243-249

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RECENZJE

Ius Matrimoniale
2 (1997)

Piotr Majer. El error que determina la voluntad. Can. 1099 del CIC de 1983. Eunsa. Ediciones Universidad de Navarra, S. A. Pamplona 1997 ss. 377 + 9 nlb.

Wydawnictwo Uniwersytetu Navarra w Pampelonie wydało ostatnio – w serii „Coleccion Canonica” – pracę doktorską ks. Piotra Majera, kapłana archidiecezji krakowskiej, obronioną w 1996 r. na Wydziale Prawa Kanonicznego wymienionej uczelni. Przedmiotem pracy jest wpływ błędu determinującego wolę na ważność umowy małżeńskiej (kan. 1099 kpk). Monografia dotyczy zatem jednej z doniosłych kwestii z zakresu kanonicznej zgody małżeńskiej, jaką jest wpływ błędu co do jedności, nierozzerwalności lub godności sakramentalnej małżeństwa na ważność tego związku.

Na strukturę opracowania składa się 6 rozdziałów. Rozdział I został poświęcony historii normy prawnej oraz doktryny w przedmiocie błędu o którymś mowa. Autor przedstawia tutaj poglądy na temat „error fidei” św. Tomasza z Akwinu (błąd dotyczy jedynie skutków małżeństwa i może współistnieć z intencją akceptowania tego, czego udziela Kościół), doktrynę kard. J. de Lugo w przedmiocie „error speculativus”, teorię Benedykta XIV („error privatus – condicio expressa”), omawia decyzje Kurii Rzymskiej z XVIII i XIXw., referuje stanowisko kard P. Gasparri („error iuris circa essentialem matrimonii proprietatem”), wreszcie prezentuje i komentuje normę kan. 1084 kpk z 1917 r. („simplex error circa matrimonii unitatem vel indissolubilitatem aut sacramentalem dignitatem, etsi det causam contractui, non vitiat consensum matrimoniale”). Komentując dyspozycję przytoczonego kanonu Autor słusznie dostrzega w normie prawnej uznanie opinii kard. Gasparri na temat irrelewantności prawnej błędu motywującego.

W rozdziale II Autor przechodzi do omawiania nowych tendencji doktryny i orzecznictwa w przedmiocie błędu co do jedności, nierozzerwalności lub godności sakramentalnej małżeństwa. Na wstępie ks. Majer zwraca uwagę na mentalność rozwodową rozwijającą się w ostatnich dziesiętkach lat, ma co zwrócił uwagę Sobór Watykański II w konstytucji duszpasterskiej

„Gaudium et spes” (n. 47). Coraz częściej poddawano krytyce tezę Benedykta XIV przyjmującą domniemanie o tzw. przeważającej woli generalnej zawarcia małżeństwa zgodnie z jego boskim ustanowieniem. W doktrynie zaczęto zwracać uwagę na to, iż błąd motywujący nie pozostaje wyłącznie w sferze umysłu, gdyż ostatecznie determinuje wolę błędzającego. Próbowano zatem skutecznie przewyciężyć zasadę o bezskuteczności tego błędu. W dużej mierze przyczyniło się do tego orzecznictwo Roty Rzymskiej coraz bardziej osłabiające domniemanie o intencji generalnej zawarcia małżeństwa zgodnie z ustanowieniem bożym a także kształtujące nowe domniemanie o przekształceniu się tzw. błędu uporczywego („error pervicax”, inaczej „radicatus”), tj. zakorzenionego w umyśle kontrahenta, w wolę koniecznie ukierunkowaną zgodnie z błędem. Sugerowano więc w ten sposób weryfikację prawa małżeńskiego w tej dziedzinie, co podjęła następnie Papieska Komisja do Rewizji KPK, która rozróżniła błąd zwykły (irrelevantny prawnie) od błędu dotyczącego wolę.

Koncepcję „error pervicax” Autor omawia szerzej nawiązując do orzecznictwa rotalnego i literatury. Referuje także szczególną postać tego błędu, gdy mianowicie kontrahent „aliter ipse nolit quam cogitet”. Wskazując zaś na niewystarczalność normy kan. 1084 kpk z 1917 r. wskazuje na przesłanki prowadzące do nowego sformułowania tej normy.

Rozdział III został poświęcony kan. 1099 kpk z 1983 r. Autor omawia najpierw prace Papieskiej Komisji do Rewizji KPK w przedmiocie błędu, o którym mowa, następnie zaś porównuje nowy kan. 1099 z dawnym kan. 1084. W pierwszej części rozdziału szczególną uwagę czytelnika przyciąga fragment prezentujący ewolucję orzecznictwa rotalnego. Orzecznictwo to Autor uznaje zresztą jako podstawowe źródło nowego kanonu. Analiza wyroków rotalnych: c. Felici z 13 VII 1954 r., c. Filipiak z 23 III 1956 r., z. Felici z 17 XII 1957 r. c. Sabattani z 11 XII 1964 r. c. Ewers z 24 II 1968 r., c. Ewers z 18 V 1968 r. i c. Anné z 11 III 1975 r. stanowi dobrą ilustrację wspomnianej ewolucji judykatury, idącej w kierunku sformułowania kan. 1099. Druga część rozdziału stanowi interesujący wywód Autora systematyzujący najpierw poglądy autorów na relację nowego sformułowania normy prawnej do redakcji poprzedniej, tj. z 1917 r. Podczas gdy jedni autorzy upatrują w kan. 1099 kpk z 1983 r. jedynie pewną modyfikację dawnego kan. 1084, inni dostrzegają w nim substancjalną innowację ustawodawczą, odzwierciedlającą zasadę prawa naturalnego. Ks. Majer akcentuje przy tym charakter autonomiczny tytułu nieważności małżeństwa wpisanego przez prawodawcę kościelnego do kan. 1099.

Następnie Autor zatrzymuje się na błędzie determinującym wolę jako na autonomicznym tytule nieważności małżeństwa. Podkreśla tutaj, iż klauzula „*dummodo non determinet voluntatem*”, stanowiąca klucz do zrozumienia normy prawnej, stała się „krzyżem” interpretatorów, jak zauważa V. de Paolis. Chcąc nadać właściwą wykładnię normy prawnej ks. Majer odwołuje się do debaty konsultorów Papieskiej Komisji do Rewizji KPK redagujących kan. 1099. Odwołuje się także do przemówienia papieża Jana Pawła II do Roty Rzymskiej z 29 stycznia 1993 r., w którym Ojciec św. wyraźnie odróżnia symulację częściową zgody małżeńskiej (kan. 1101 § 2 kpk) od błędu determinującego wolę (kan. 1099 kpk). Powołuje także analogiczną alokucję Papieża z 26 stycznia 1984 r., w której mówi o wielokrotnym określeniu w kpk z 1983 r. – w przedmiocie zgody małżeńskiej – zasad prawa naturalnego. W oparciu o doktrynę i orzecznictwo rotalne Autor zdecydowanie i przekonująco ukazuje nowy wymiar normy kan. 1099 zawierającej nowy, autonomiczny tytuł nieważności umowy małżeńskiej.

Bardzo znamionym wątkiem toku myśli Autora pozostaje rozdział IV, w którym dokonuje się pogłębionej analizy błędu determinującego wolę w relacji do woli symulującej. Podjęte na wstępie porównanie symulacji i błędu wskazuje na istotną różnicę zachodzącą pomiędzy tymi dwoma zjawiskami. Od dawna odstąpiono od twierdzenia, iż podczas gdy symulacja częściowa zakłada dwa akty woli (jeden skierowany ku zawarciu małżeństwa oraz drugi, poprzez który nupturient wyklucza jakiś istotny element lub istotny przymiot małżeństwa), to w przypadku błędu determinującego wolę występuje tylko jeden akt woli, którego przedmiot nie odpowiada prawdziwemu małżeństwu. Obecnie przyjmuje się, że symulacja częściowa obejmuje jeden akt woli zorientowany ku małżeństwu „okrojonemu” o jakiś istotny element lub istotny przymiot, wobec czego przedmiotem woli nie jest małżeństwo, lecz inny związek. To samo ma miejsce w sytuacji błędu determinującego wolę. Innym kryterium rozróżnienia dwóch tytułów nieważności przyjmowanych przez autorów jest intencja podmiotu. W zjawisku symulacji zawsze występuje różnica (zamierzona) pomiędzy chceniem wewnętrznym a znaczeniem obiektywnym deklaracji, natomiast w przypadku błędu determinującego wolę brak takiej intencji. Błąd jest tutaj brakiem nieświadomym zgody małżeńskiej. Zdaniem wielu autorów symulacja jest brakiem „poszukiwanym” zgody małżeńskiej, natomiast błąd determinujący wolę – brakiem „ignorowanym”. Inaczej mówiąc, w zjawisku symulacji podmiot jest świadom tego, że przedmiot jego woli różni się od małżeństwa ukazywanego przez Kościół, w przypadku zaś błędu determinującego wolę

podmiot ignoruje tę obiektywną różnicę. Różnica pomiędzy symulacją częściową a błędem determinującym wolę tkwi zatem w relacji intelekt – wola. W sytuacji błędu intelekt „przedstawia” woli błędną koncepcję małżeństwa stanowiącą – w konsekwencji – przedmiot zgody małżeńskiej, natomiast w przypadku symulacji kontrahent realizuje jedną z wielu opcji „przedstawianych” przez intelekt, a wybierając ją konsekwentnie wyklucza to, co jest jej przeciwne.

Za właściwe kryterium odróżniające symulację od błędu determinującego wolę. Autor uważa „*exclusio*”. Wykluczenie oznacza aktywność i dynamikę działania podmiotu – w odroźnieniu od błędu determinującego wolę, gdzie ma miejsce pewna „bierność” kontrahenta dotkniętego błędem. Kontrahent przyjmuje jedynie „biernie” to, co wola „otrzymała” od intelektu.

W dalszym ciągu pracy Autor koncentruje się na pozytywnym akcie woli i błędzie determinującym, a ściślej na ich wzajemnej relacji. Po wyjaśnieniu pojęcia pozytywnego aktu woli Autor stwierdza, że uznanie autonomii tytułu nieważności małżeństwa jakim jest „*error determinans voluntatem*” bynajmniej nie oznacza odejścia od wymagania pozytywnego aktu woli. Jest on bowiem w pełni do zaaplikowania także w odniesieniu do woli zdeterminowanej przez błąd. Chodzi oczywiście o pozytywny akt woli, nie o akt wykluczający.

Z kolei ks. Majer omawia kwestię aplikacji błędnego pojęcia małżeństwa do własnego związku małżeńskiego oraz błąd determinujący wolę w relacji do niezdolności do powzięcia zgody małżeńskiej.

Znaczącym wątkiem poruszonym w omawianym rozdziale jest stanowisko Roty Rzymskiej po 1983 r. w przedmiocie relacji błędu determinującego wolę i woli symulującej. Autor stwierdza, że zarówno doktryna jak i orzecznictwo nie zajmują stanowiska jednomyślnego gdy chodzi o wykładnię postaci błędu determinującego wolę. W orzecznictwie dała się najpierw zauważyć tendencja postrzegania błędu determinującego wolę jako działającego „*ad modum simulationis partialis*”. Szersze uznanie zyskał jednak pogląd, w myśl którego błąd determinujący wolę jest wadą zgody małżeńskiej odrębną od symulacji, opartą na innej „*ratio nullitatis*”. Interesujące są rozważania Autora na temat autonomii kan. 1099 w świetle praktyki procesowej, a także postulaty duszpasterskie związane z doktrynalnym przygotowaniem wiernych do małżeństwa.

Obszerny rozdział V pracy traktuje o naturalności błędu determinującego wolę i typologii prawnej. Autor omawia tutaj pięć zagadnień: 1) pojęcie i rodzaje błędu; 2) błąd determinujący wolę: substancjalny lub przypadłość-

ciowy? – kan. 1099 w relacji do kan. 126; 3) relacja pomiędzy błędem determinującym wolę a innymi rodzajami błędu w odniesieniu do małżeństwa (kan. 1096 i 1097 § 2); 4) relacja pomiędzy błędem determinującym wolę i innymi rodzajami błędu rozważanymi w doktrynie kanonistycznej; 5) podstawa nieważności małżeństwa wskutek błędu determinującego wolę. Wydaje się, że pierwsze z wymienionych zagadnień należało zaprezentować dużo wcześniej. Sama klasyfikacja błędów jest w pełni uzasadniona.

Gdy chodzi o relację kan. 1099 i 126, to Autor przedstawia najpierw opinie autorów, następnie zatrzymuje się nad istotą i właściwościami (przymiotami) istotnymi małżeństwa, wreszcie analizuje błąd determinujący wolę w relacji do błędu, który sprowadza się do warunku „sine qua non” (kan. 126 kpk). Na szczególną uwagę zasługuje wnikliwość ks. Majera w prezentowaniu ostatniej z tych kwestii.

Odnosnie do zagadnienia relacji błędu determinującego wolę do innych rodzajów błędu odnoszących się do małżeństwa Autor podnosi najpierw sprawę relacji kan. 1099 do kan. 1096 kpk. Słusznie zauważa, że błąd determinujący wolę nie dotyczy bezpośrednio istoty małżeństwa, tymczasem ignorancja – rodząca błąd – dotyczy tej substancji. Gdy chodzi o nieważność małżeństwa z kan. 1096, wystarczy udowodnić błąd (intelektu) dotyczący istoty małżeństwa, natomiast w przypadku dowodzenia nieważności z kan. 1099, nie wystarczy dowieść samego błędu, lecz należy wykazać, że błąd ten zdeterminował wolę. Następnie ks. Majer zastanawia się nad szczególną transcendencją sfery woli w analizie błędu determinującego wolę. Zwraca tutaj uwagę na związek zachodzący pomiędzy sądem praktycznym rozumu i decyzji woli. Ostateczną instancją jest w takim przypadku wola, która się „autodeterminuje” akceptując błędną koncepcję małżeństwa przedkładaną przez intelekt. Z kolei Autor zajmuje się relacją kan. 1099 do kan. 1097 § 2 wskazując na istotną różnicę zachodzącą pomiędzy tymi dwiema postaciami błędu. Różnica ta dotyczy przedmiotu błędu: w hipotezie kan. 1097 § 2 jest nim przymiot osoby (zamierzony bezpośrednio i zasadniczo), natomiast w sytuacji objętej dyspozycją kan. 1099 – istotny przymiot małżeństwa lub jego godność sakramentalna. Autor wskazuje ponadto na inne jeszcze różnice zachodzące pomiędzy dwoma wymienionymi tytułami nieważności. W ostatnim punkcie omawianego podrozdziału skupia się na regulacji błędu determinującego wolę w świetle systematyki kpk. Czytelnik ma okazję zapoznać się tutaj z różnymi opiniami autorów, które dokładnie zostały omówione. Autor przypomina, iż kan. 1099 został usytuowany pośród kanonów 1096 – 1100 dotyczących błędu. Treść tych kanonów została zwięźle przypomniana.

Gdy chodzi o podrozdział na temat relacji pomiędzy błędem determinującym wolę a innymi rodzajami błędu przyjmowanymi w doktrynie kanonistycznej, Autor omawia najpierw relację błąd determinujący – błąd będący motywem zawarcia umowy („causam dans” – kan. 1084 kpk z 1917 r.), następnie zaś relację błąd determinujący – błąd uporczywy („error pervicax”).

Wreszcie w ostatnim pozrozdziale ks. Majer wskazuje na podstawie nieważności umowy małżeńskiej płynącej z kan. 1099 kpk. Jest nią ostatecznie prawo naturalne, wszak kontrahent ulegający błędowi determinującemu jego wolę pragnie w istocie zawrzeć „nie – małżeństwo”.

Rozdział VI pracy został poświęcony niektórym kwestiom związanym z przedmiotem błędu determinującego wolę. Najpierw omawia się tutaj błąd co do godności sakramentalnej małżeństwa. Po zwięzłym nakreśleniu kwestii sakramentalności małżeństwa (z uwzględnieniem wątku historycznego) Autor stawia interesujące pytanie: czy sakramentalność małżeństwa – w świetle redakcji kan. 1099 – może być uznana za istotny przymiot tegoż małżeństwa? Pytanie to zostało postawione na kanwie stwierdzenia prof. O. Fumagalli Carulli z 1974 r., iż w świetle kan. 1084 kpk z 1917 r. godność sakramentalna małżeństwa należy, obok jedności i nierozzerwalności, do jego istotnych przymiotów. Nie brak autorów, którzy podobne zdanie wypowiadają po promulgowaniu kpk z 1983 r. wskazując na kan. 1099 oraz kan. 1101 § 2. Opinie te zostały jasno i zwięźle przedstawione. Zdaniem Autora, godność sakramentalna małżeństwa została w prawie zrównana z istotnymi przymiotami małżeństwa gdy chodzi o skutki prawne wykluczenia lub błędu determinującego wolę. Nie zachodzi jednak tutaj identyfikacja pod względem natury, inaczej w porządku ontologicznym, lecz jedynie „aequiparatio in iure” stosowana w praktyce.

Przedmiotem dalszej refleksji Autora jest relacja błędu determinującego wolę co do godności sakramentalnej małżeństwa do wiary kontrahentów. Brak wiary, zauważa ks. Majer, próbuje się ostatnio – w niektórych środowiskach – lansować jako quasi – tytuł autonomiczny nieważności małżeństwa. Brak ten byłby wówczas przejawem błędu determinującego wolę. Zdaniem jednak innych autorów, tym co jest relewantne prawnie jest intencja prawdziwie małżeńska, nie zaś istnienie wiary. Uznawanie więc braku wiary jako błędu determinującego wolę nie jest adekwatne. Stanowisko takie potwierdza Magisterium Kościoła (m.in. adhortacja apostolska „Familiaris consortio” n. 68). Słusznie Autor zauważa, iż w praktyce niewiele jest przypadków nieważności małżeństwa z powodu błędu deter-

minującego wolę co do godności sakramentalnej małżeństwa. Częściej ma miejsce wykluczenie sakramentalności pozytywnym aktem woli.

Dalszym wątkiem wywodów Autora jest kwestia przedmiotu błędu determinującego wolę i elementów istotnych małżeństwa. Nie brak autorów, zauważa na wstępie ks. Majer, którzy uważają za niewłaściwe pominięcie w kan. 1099 kpk samego małżeństwa („matrimonium ipsum”), dobra małżonków („bonum coniugum”) i dobra potomstwa („ordinatio ad prolem”). Tym bardziej, że przedmiot symulacji usankcjonowany w kan. 1101 § 2 kpk jest szerszy niż przedmiot błędu determinującego wolę, a w obydwu przypadkach ma miejsce nieważność małżeństwa. Na pytanie, czy błędowi determinującemu wolę można przypisać tę samą „zawartość”, która znalazła się w kan. 1101 §2 Autor przytacza różne opinie, a następnie wyraża pogląd, iż wyraźne zdefiniowanie innych możliwych przedmiotów błędu determinującego wolę nie jest konieczne. To nie wyklucza jednak poszukiwania nowych rozwiązań teoretycznych oraz stawiania kwestii praktycznych.

W podsumowaniu należy powiedzieć, iż praca ks. Majera ukazuje całokształt problematyki związanej z kan. 1099 kpk Jana Pawła II. Autor bardzo szczegółowo zajmuje się wszystkimi aspektami normy prawnej przeprowadzając jej dogłębną analizę. Czytelnik ma okazję zapoznać się z problematyką kryjącą w sobie wiele pytań i wątpliwości. Wywody ks. Majera obfitują w odniesienia do doktryny i orzecznictwa, co zasługuje na szczególne podkreślenie. Każdy z podnoszonych wątków tematycznych zostaje jasno i przejrzysto rozwinięty. Czasem czytelnik spodziewałby się bardziej jednoznacznie sformułowanego własnego stanowiska Autora.

Lekturę starannie wydanej książki ks. Piotra Majera wypada polecić zarówno teoretykom kanonicznego prawa małżeńskiego, jak i tym wszystkim, którzy „ocierają się” na codzien o tę gałąź prawa kanonicznego w praktyce sądowej.

Ks. Wojciech Góralski